Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/polityka/teksty-o-historii/38227,Czy-ukrainscy-duchowni-faktycznie-swiecili-narzedzia-zbrodni-ktorymi-potem-mordo.html
26.04.2024, 07:00

Czy ukraińscy duchowni faktycznie święcili narzędzia zbrodni, którymi potem mordowano Polaków na Wołyniu? – piszą Leon Popek i Igor Hałagida

Fot. Materiały prasowe z filmu „Wołyń”

Igor Hałagida, *Wołyń ’43 – czy faktycznie „święcono” narzędzia zbrodni?*

Jedną z kluczowych scen najnowszego filmu Wojciecha Smarzowskiego, która mocno zapada w pamięć, jest scena „poświęcenia” przez duchownego greckokatolickiego narzędzi, które następnie służą ukraińskim chłopom do okrutnego mordowania polskich sąsiadów. Jej wymowy nie osłabia obraz drugiego kapłana, który przyjmuje postawę odwrotną. Fakt, że w recenzjach i dyskusjach, jakie pojawiły się po premierze „Wołynia”, wątek ten jest mocno eksploatowany, każe jeszcze raz powrócić do tego zagadnienia... **Więcej**

Leon Popek, *Święcenie noży w cerkwiach na Wołyniu – mit czy prawda?*

Profesor Grzegorz Motyka, jeden z najlepszych znawców tematyki polsko-ukraińskiej z lat 1939–47, w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” stwierdził, że brak dowodów na to, że w trakcie ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA odbywało się święcenie

narzędzi zbrodni przez ukraińskich duchownych. Powyższą tezę powtórzył w programie Piotra Gursztyna „Nowe Ateny” na antenie TVP Historia. Przeciwko tej opinii zaprotestowała obecna w studiu Ewa Siemaszko, również wybitna znawczyni tematyki ludobójstwa Polaków na Wołyniu. Niemal natychmiast po tych wypowiedziach prof. Motyki w prasie pojawiły się artykuły podważające fakt święcenia narzędzi przez ukraińskich duchownych, najczęściej powołujące się na opinie historyka. Co ciekawe, scena taka pojawia się w filmie „Wołyń” w reżyserii Wojtka Smarzowskiego, którego konsultantem historycznym był właśnie prof. Grzegorz Motyka... **Więcej**